

Sygn. akt II K 575/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Puławach II Wydział Karny

w składzie: Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Bartosz Kamiński

Protokolant: Emilia Krzak

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 marca 2016 roku

sprawy J. K. (1), córki L. i E. z domu B., urodzonej (...) w L.

oskarżonej o to, że: w okresie od 1 kwietnia 2014 roku do 30 września 2014 roku w P. woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 3539,95 zł w ten sposób, że w wymienionym okresie nie kontynuowała nauki w szkole co było warunkiem koniecznym do otrzymania renty rodzinnej i pomimo ciężącego na niej obowiązku nie poinformowała (...) Oddział w L. Inspektorat P. o przerwaniu nauki, czym spowodowała straty w kwocie 3539,95 zł z tytułu wyłudzonego świadczenia renty rodzinnej, tj. o czyn z art 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

1. oskarżoną J. K. (1) uniewinnia od popełnienia zarzucanego jej czynu;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz J. K. (1) kwotę 1100 zł tytułem zwrotu wydatków w postaci wynagrodzenia obrońcy;
3. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 575/15

UZASADNIENIE

J. K. (1) została oskarżona o to, że: w okresie od 1 kwietnia 2014 roku do 30 września 2014 roku w P. woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 3539,95 zł w ten sposób, że w wymienionym okresie nie kontynuowała nauki w szkole co było warunkiem koniecznym do otrzymania renty rodzinnej i pomimo ciężącego na niej obowiązku nie poinformowała (...) Oddział w L. Inspektorat P. o przerwaniu nauki, czym spowodowała straty w kwocie 3539,95 zł z tytułu wyłudzonego świadczenia renty rodzinnej, tj. o czyn z art 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Rejonowy w Puławach ustalił następujący stan faktyczny:

J. K. (1) w dniu 3 stycznia 2007 r. nabyła uprawnienia do renty rodzinnej. Początkowo renta rodzinna dla J. K. (1) była wypłacana na ręce jej przedstawiciela ustawowego, tj. jej matki E. K., a od 1 lutego 2014 r. do rąk J. K. (1). Oprócz J. K. (1) do renty rodzinnej uprawniony był też jej brat W..

Jednym z warunków uzyskiwania tego świadczenia po ukończeniu 16 lat jest kontynuowanie nauki. Tak też było w przypadku J. K. (1), która po ukończeniu szkoły średniej rozpoczęła naukę w Wyższej Szkole (...) w L.. W związku z

tym faktem Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L., Inspektorat w P. decyzją z dnia 19 grudnia 2013 r. przyznał J. K. (1) prawo do renty rodzinnej do 30 września 2014 r. (k. 2). Decyzję tę ZUS przesłał J. K. (1) zwykłym listem.

J. K. (1) w dniu 3 marca 2014 r. zrezygnowała z nauki w wymienionej szkole, lecz nie powiadomiła o tym fakcie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a dalej pobierała rentę rodzinną. W ramach czynności kontrolnych ZUS ustalili, że w okresie od 1 kwietnia 2014 roku do 30 września 2014 roku J. K. (1) nie kontynuowała nauki i przez ten okres pobrała tytułem renty rodzinnej kwotę 3539,95 zł. W związku z tym faktem ZUS Oddział w L., Inspektorat w P. decyzją z dnia 29 grudnia 2014 r. stwierdził, że w okresie od 1 kwietnia 2014 roku do 30 września 2014 roku J. K. (1) pobrała nienależne świadczenia w kwocie 3539 zł wraz z odsetkami za okres do wydania decyzji w kwocie 215,93 zł. (decyzja k. 7)

Ponownie J. K. (1) podjęła naukę w roku akademickim 2014/2015 na (...) Uczelni Społeczno- (...) w R.. Na wniosek J. K. z dnia 18 listopada 2014 r. decyzją z dnia 20 listopada 2014 r. przyznano jej rentę rodzinną do dnia 30 września 2015 r., z której potrącane są nienależnie pobrane świadczenia ustalone na podstawie wyżej powołanej decyzji. Na dzień 31 marca 2016 r. J. K. (1) pozostało do spłaty 87,07 zł nienależnie pobranego świadczenia. W okresie, nienależnego pobierania renty rodzinnej przez J. K. (1) jej brat uzyskiwał swoją część renty wynikającą z podziału renty między niego a J. K. (1) i nie nabył w związku z tym uprawnienia do wyrównania pobieranego świadczenia do pełnej wysokości z tego właśnie powodu, że jego siostra pobierała świadczenie nienależnie. Powyższe oznacza, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie wypłacił bratu J. K. (1) świadczenia w pełnej wysokości, które przysługiwało mu w związku z utratą prawa do renty rodzinnej przez jego siostrę, a jednocześnie zobowiązał J. K. (1) do zwrotu wypłaconego jej świadczenia jak nienależnego (ponieważ powinien w tej sytuacji uzyskiwać go brat J. K. (2)). Tym samym w sensie czysto majątkowym po stronie ZUS doszło do przysporzenia majątkowego w wysokości wartości nienależnie pobranej renty rodzinnej przez J. K. (1), a która nie została wypłacona jej bratu jako świadczenie przysługujące mu w pełnej wysokości.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy w Puławach ustalił na podstawie następujących dowodów: z dokumentów w postaci: zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa k. 1, decyzji ZUS k. 2-4, 7, 18, zaświadczeń k. 5, 6, 17, 40, podania k. 16. Ponadto podstawą ustaleń faktycznych były wyjaśnienia oskarżonej k. 23, 60v-61 i zeznań świadka M. P. k. 13, 61-62.

Gdy chodzi o wyjaśnienia oskarżonej, to są one wiarygodne, początkowo oskarżona formalnie przyznaje się do zarzucanego jej czynu, lecz w gruncie rzeczy przyznaje fakty, co do okoliczności nabycia i utraty prawa do renty rodzinnej. Z treści tych wyjaśnień wynika, że oskarżona nie wiedziała, iż fakt zaprzestania nauki musi złożyć do ZUS-u. Dać więc oskarżonej należy wiarę, kiedy relacjonuje te okoliczności. Tak samo za wiarygodne należy uznać jej zeznania składane w postępowaniu sądowym, kiedy to oskarżona nie przyznaje się do zarzucanego jej czynu i szczegółowo wyjaśnia na temat motywów i pobudek jej działania i zaniechania dotyczącego zawiadomienia ZUS-u o zaprzestaniu nauki. W ocenie Sądu wyjaśnienia te są szczerze i przekonujące, dlatego też Sąd dał im wiarę. Podawane przez oskarżoną informacje są zresztą zbieżne zarówno z informacjami wynikającymi z dokumentów, jak i z zeznań świadka M. P.. Gdy chodzi właśnie o zeznania świadka M. P. to także i temu świadkowi Sąd dał wiarę. Świadek ten zeznaje jasno i precyzyjnie, zeznania tegoż świadka są zresztą jego relacją służbową z wykonywanych czynności i nie ma żadnych podstaw, aby uznać świadka ten fałszywie podaje okoliczności dotyczące sprawy renty rodzinnej po zmarłym ojcu oskarżonej.

Sąd Rejonowy w Puławach zważył, co następuje:

Zarzut stawiany oskarżonej jest w sposób oczywisty nietrafny. Zachowania oskarżonej J. K. (1) zarówno o od strony podmiotowej, jak i przedmiotowej nie można w ustalonym stanie faktycznym zakwalifikować jako czynu zabronionego z art. 286 § 1 k.k. czy też z innego przepisu z kodeksu karnego.

Wyjść należy od tego, jakie są zasady wypłacania świadczenia w postaci renty rodzinnej przewidziane w polskim prawodawstwie. Otóż zgodnie z art. 65 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015 r. poz. 748 ze zm.) - dalej cytowanej jako ustawa o e. i r. z FUS renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Przy

ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy. Gdy chodzi o ustalenie wysokości renty rodzinnej w sytuacji, gdy jest do niej uprawniona więcej niż jedna osoba to zgodnie z art. 73 ust. 1. ustawy o e. i r. z FUS R. rodzinna wynosi: 1) dla jednej osoby uprawnionej - 85% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu; 2) dla dwóch osób uprawnionych - 90% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu; 3) dla trzech lub więcej osób uprawnionych - 95% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu.

Z kolei art. 74 ustawy o e. i r. z FUS przewiduje w ust. 1. że: wszystkim uprawnionym członkom rodziny przysługuje jedna łączna renta rodzinna, z uwzględnieniem ust. 2-4. Ust. 2. Renta rodzinna podlega podziałowi na równe części między uprawnionych. Ust. 3. W razie ujawnienia okoliczności powodujących konieczność dokonania podziału renty rodzinnej po raz pierwszy lub zmiany warunków dotychczasowego podziału renty ze względu na zmianę liczby osób uprawnionych organ rentowy dokonuje podziału świadczenia od miesiąca ujawnienia tych okoliczności. Przepisy art. 129 ust. 1 i 2 stosuje się odpowiednio. Ust. 4. W razie ujawnienia okoliczności powodujących ustanie podziału renty rodzinnej przepis art. 133 stosuje się odpowiednio. Z przepisu tego wynika zaś, że w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż: 1) od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3; 2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego. 2. Przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio również w razie ponownego ustalenia prawa do świadczeń lub ich wysokości wskutek wznowienia postępowania przed organami odwoławczymi albo wskutek kasacji, z tym że za miesiąc zgłoszenia wniosku przyjmuje się miesiąc wniesienia wniosku o wznowienie postępowania lub o kasację.

Zastosowanie wyżej cytowanych przepisów do sytuacji faktycznej J. K. (1) i jej brata W. K. (1) prowadzi do wniosku, że przysługiwało im jako dwojce uprawnionych 90% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, podzielonego na dwie równe części po jednej dla każdego z nich. Stąd też w sytuacji, gdy jedno z rodzeństwa traci prawo do renty (tak jak stało się w przypadku J. K. (1)) to pozostałe z rodzeństwa, które zachowuje uprawnienie do tego świadczenia, powinno go otrzymywać w wysokości 85% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu. Tak się jednak w tej sprawie nie stało, ponieważ J. K. (1) nie powiadomiła ZUS-u o okolicznościach powodujących utratę prawa do renty rodzinnej. Jednocześnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie ustalił od razu tego faktu z urzędu i nie wypłacił bratu J. K. (1) świadczenia w pełnej wysokości, które przysługiwało mu w związku z utratą prawa do renty rodzinnej przez jego siostrę. Ponadto ZUS zobowiązał J. K. (1) do zwrotu wypłaconego jej świadczenia jak nienależnego. Oznacza to, że w płaszczyźnie przepływów pieniężnych po stronie ZUS nie doszło do niekorzystnego rozporządzenia majątkowego we wskazanej w akcie oskarżenia kwocie 3539,95 zł. Wynika to stąd, że niemal całość tej kwoty i tak powinna zostać wypłacona bratu oskarżonej. Tymczasem W. K. (2) nadal otrzymywał połowę świadczenia z tytułu renty rodzinnej, a J. K. została ostatecznie zobowiązana do zwrotu tego świadczenia. Ze względu zaś na treść art 133 ustawy o e. i r. z FUS brat oskarżonej nie dostał żadnego wyrównania. Taka więc konstrukcja prawna cytowanych przepisów ustawy o e. i r. z FUS w ustalonym stanie faktycznym nie pozwala na to, aby rozważać wobec oskarżonej przypisanie jej czynu z art 286 § 1 k.k., ani nawet usiłowania czynu zabronionego z art 286 § 1 k.k.

Przepis art. 286 § 1 k.k. stanowi, że kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Rozporządzenie mieniem o jakim mowa w przepisie art. 286 § 1 k.k. musi być niekorzystne. W postanowieniu z dnia 24 listopada 2009 r. sygn. III KK 138/09 (opubl. w LEX nr 553880) Sąd Najwyższy orzekł, że „ustawowe znamię, stanowiące skutek przestępstwa oszustwa, określonego w art. 286 § 1 k.k., wypełnione zostaje wtedy, gdy sprawca, działając w sposób opisany w tym przepisie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia interesów tej osoby lub innej osoby pokrzywdzonej”. W okolicznościach sprawy niniejszej nie doszło zaś do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez właściwą jednostkę ZUS, albowiem organ ten i tak był zobowiązany co wypłaty przedmiotowego świadczenia z tytułu renty rodzinnej, tyle że na rzecz brata

oskarżonej, przy czym w rzeczywistości takiego świadczenia na rzecz W. K. (2) nie wypłacono, zaś J. K. (1) została ostatecznie zobowiązana do jego zwrotu.

Wskazać wreszcie należy, że w sprawie niniejszej oskarżonej nie dowiedziono zamiaru działania w polegającego na doprowadzaniu ZUS-u przez wprowadzenie tegoż organu w błąd. Wskazać bowiem należy, że dla zaistnienia tego czynu zabronionego konieczne jest po stronie jego sprawcy istnienie zamiaru bezpośredniego kierunkowego. Przepięstwo oszustwa jest przepięstwem umyślonym zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przepięstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca podejmując działania musi mieć wyobrażenie pożądanej dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Powyższe ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza możliwość popełnienia oszustwa z zamiarem ewentualnym. Zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel, jak i sam sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu. Sprawca musi chcieć takiego właśnie sposobu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion przedmiotowych przepięstwa. Przypisując sprawcy popełnienie przepięstwa określonego w art. 286 § 1 kk, należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion. (Wyrok SN z dnia 14 stycznia 2004 r., IV KK 192/03, Prok. i Pr.-wkl. 2004, nr 9, poz. 5). Tymczasem z wiarygodnych wyjaśnień oskarżonej wynika, że nie wiedziała ona o obowiązku informowania ZUS-u o fakcie zaprzestania nauki i jej zaniechanie w tym zakresie wynikało z nieumyślnego zaniedbania. Wprawdzie ZUS-u przesłał wcześniej oskarżonej zwykłym listem decyzję wraz z dołączonym do niej pouczeniem sformułowanym drobnym i gęstym drukiem, z którego wynikało, iż oskarżona ma obowiązek informować o sytuacji zaprzestania nauki (k.3 pkt XII 1 pouczenia) to jednak oskarżona go dokładnie nie przeczytała. Zważyć przy tym należy, że oskarżona jest osobą młodą i niedoświadczoną życiowo, która dopiero zdobywa wyższe wykształcenie i wchodzi w dorosłe życie. Należy więc dać jej wiarę, że nie przyłożyła należytej wagi co do przedmiotowej decyzji, jaki dołączonego do niej pouczenia o zresztą uniwersalnym charakterze i sformułowanego dość trudnym dla takiej osoby prawniczym językiem i co więcej przesłanego jej zwykłym, nawet nie poleconym listem – co także mogło być odebrane przez oskarżoną jako korespondencja bez większej doniosłości prawnej. Nie miała więc oskarżona świadomości, co do ciężącego na niej obowiązku, tym bardziej, że dotychczas formalności związane z rentą rodzinną załatwiała jej matka. Wskazać też należy na okoliczność, że jak sama oskarżona wyjaśnia: studia przerwała z tego powodu, że okazały się one dla niej za drogie i nie spełniały jej oczekiwań, a ponadto ostatecznie oskarżona podjęła naukę na innej uczelni. Tym samym również od strony podmiotowej nie można w zachowaniu oskarżonej upatrywać umyślności, co więc wyklucza przypisanie oskarżonej czynu zabronionego z art 286 § 1 k.k.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnione jest treścią art. 632 pkt 2 k.p.k.

Z tych względów i na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w sentencji wyroku.